Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 87 Piotrków czwartek 8 kwietnia 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2, tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 8 — 10 i od 14 — 16

ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

Komisja Cen przy prezesie Rady Ministrów

podejmie walkę ze spekulacją

W najbliższych dniach powołana ma być do życia komisja cen przy prezesie Rady Ministrów. Na czele jej stanąć ma, w charakterze komisarza cen podsekretarz stanu w Min. Opieki Społecznej p. Wincenty Jastrzębski.

Nominacji oczekiwać należy lada dzień W skład komisji wejdą przedstawiciele wszystkich zainteresowanych resortów gospodarczych.

Komisja czuwać będzie nad ruchem i poziomem cen podstawowych surowców i artykułów pierwszej potrzeby. Aby mogła ona spełnić to zadanie, przekazane jej będą istniejące uprawnienia rządowe w zakresie regulowania cen.

W przeciwieństwie do istniejącej przy Min. Przemysłu i Handlu komisji cen przemysłowych, która jest instytucją badawczą komisja cen przy prezesie Rady Ministrów będzie miała charakter organu wykonawczego rządu.

Komisja cen przemysłowych ogranicza ponadto swe badania tylko do artykułów przemysłowych przetwórczych, nie zajmując się sprawą surowców przemysłowych.

W komisji przy prezesie Rady Ministrów będzie natomiast scentralizowana akcja cennikowa w zakresie najszerszym ze szczególnym uwzględnieniem cen surowców i artykułów pierwszej potrzeby.

Istniejące uprawnienia rządu do regulowania cen są b. duże, ale nie były dotąd na ogół w pełni wykorzystywane

Ponadto uprawnienia te posiadały w zależności od rodzaju artykułów różne resorty, jak· Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Min. Przemysłu i Handlu i t.d. Obecnie komisja. działająca w parciu o autorytet p. premiera będzie prowadziła jednolitą akcję w kierunku niedopuszczenia do zwyżki cen.

Komisarz cen i komisja. której będzie przewodniczył, otrzymują uprawnienia w tak szerokim zakresie, że umożliwi to skuteczną walkę z wszelką nieuzasadnioną i spekulacyjną zwyżką cen.

Krwawy herszt G.P.U. Jagoda

roztrwonił milionowe sumy

RYGA. 7.4 Z Moskwy donoszą. że na miejsce aresztowanego Jagody centralny komitet wykonawczy mianował komisarzem łączności Inocentego Chałepskiego.

Sensację wywołało zwolnienie ze stanowiska wicekomisarza łączności Prokofjewa. Dymisja ta ma związek ze skandaliczną gospodarką finansową Jagody w komisariacie łączności, tolerowaną przez wicekomisarza.

Jagoda po usunięciu ze stanowiska szefa GPU, i otrzymaniu nominacji na komisarza łączności sabotował to zarządzenie, nie zjawiał się przez długi czas w biurach komisariatu. Nie mniej jednak. jako komisarz kazał sobie wypłacać z kasy komisariatu wielkie sumy, które trwonił na nocnych hulankach.

Podobno Jagoda, będąc jeszcze szefem GPU, umiał wyciągnąć z komisariatu łączności wielkie sumy które przehulał.

Jak podają nieoficjalnie suma zdefraudowanych w ten sposób pieniędzy przekroczyła milion rubli.

Jagoda czerpał także poważne dochody wyrabiając za łapówki intratne posady, ułatwiając otrzymywanie luksusowych mieszkań i t. p.

Śledztwo w aferze b. naczelnego terrorysty sowieckiego rozrasta się do niebywałych rozmiarów i obejmuje zarówno przestępstwa kryminalne, jak i polityczne W GPU. przeprowadzana jest wielka czystka. Wszyscy zaufani Jagody są usuwani, a niektórzy siedzą już w więzieniu.

Specjalni urzędnicy komisariatu spraw wewnętrznych przeprowadzają w Moskwie masowe rewizje i aresztowania wśród osób, które pozostawały w kontakcie z Jagodą.

Dziś już nikt nie potrzebuje obawiać się dawnego władcy wszechpotężnej GPU tożeż ze wszystkich stron sypią się oskarżenia na samego Jagdę. jak i jego protegowanych.

Upadek Jagody wywołał szczególnie wielką radość w czerwonej armii która zawsze nienawidziła GPU i jej szefa za stałe śledzenie wojskowych. za liczne prowokacje, które wielu oficerów czerwonej armii zaprowadziły do więzienia, a nawet na rozstrzelanie

Dużo też opowiadają w Moskwie o tajemniczej przyjaciółce Jagody, która miała być inspiratorka jego kryminalnych przestępstw i wszelkich okrucieństw. Agenci komisarza Jagody szukają jej po całej Rosji.

Łódź przeciw centrali Z. Z. Z.

za przykładem Sląska i Pomorza

Niezadowolenie z polityki warszawskiej centrali ZZZ. obejmuje coraz to nowe ośrodki i grupy pracownicze.

Po głośnych uchwałach zjazdów okręgowych na Śląsku i na Pomorzu, przyszła kolej na Łódź.

Odbył się tam zjazd delegatów Zw.Zaw. Robotników Przemysłu Włókienniczego z całej Polski wchodzącego w skład ZZZ.

Na zjeździe omówiono ostatnie wypadki w ZZZ i potępiono w zdecydowany sposób politykę centrali warszawskiej ZZZ.

Samobójstwo córki ś. p. gen. Konarzewskiego

WILNO. 7.4. W majątku Punżanki na Wileńszczyźnie odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru córka zmarłego d paru laty ś.p. gen. Daniela Konarzewskiego, 24-letnia Maria Konarzewska.

Kontrtorpedowiec „Burza“

na defiladzie koronacyjnej

W połowie maja natychmiast po koronacji króla Jerzego VI odbędzoe się w Spithead na południowym wybrzeżu Anglii wspaniała uroczystość morska. Będzie to defilada wojennych jednostek morskich wszystkich niemal państw, posiadających marynarkę wojenną.

Kierownictwo marynarki wojennej, otrzymawszy z Anglii zaproszenie, zdecydowało się wysłać na uroczystości kontrtorpedowiec „Burzę“.

Adwokat oskarżony o czyny niemoralne

SOSNOWIEC. 7.4. Przed sądem okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko adw. Landauowi, oskarżonemu o czyny niemoralne wobec nieletnich.

Oskarżonego broni czterech adwokatów a mianowicie: adw Paschalski Ettinger Skoczyński oraz Koenig.

Na rozprawę, która odbyła się przy zamkniętych drzwiach powołano 15-tu świadków. Proces budzi wielkie zainteresowanie, ponieważ dr. Landau był swego czasu sędzią śledczym w Katowicach.

Wczesny przylot dzikiego ptactwa

...kiego wybrzeża morskiego i z ...schodnich sygnalizowany jest ...lot dzikiego ptactwa.

...niu zaobserwowano przelot ...aczek, co wskazuje na szyb...ę.

Na uczelniach spokój

Stołówki i bufety czynne

WARSZAWA. 7.4. Mimo onegdajszych zajść na Politechnice, Senat postanowił nie przerywać wykładów ze względu na zbliżający się koniec roku i okres egzaminów. Zaostrzono jedynie kontrolę legitymacji i indeksów wchodzących na teren uczelni studentów.

Dziś nadal odbywają się wykłady dla VI i VIII semestru. Przed gmachem stoją posterunki policyjne

Na SGGW. wykłady również odbywają się nadal dla 3 i 4 roku.

W lokalach Bratnich Pomocy urzędują już komisarze. Akcję wydawania bonów obiadowych i doraźnej pomocy, prowadzi wyłącznie Tow. Przyjaciół Młodzieży Akad. Wszystkie stołówki i bufety są czynne.

Ruch jest stosunkowo mały, wielu bowiem studentów jeszcze nie powróciło z wakacji.

Bezrobocie zmalało o 20.000 osób

W okresie od 15 marca do 1 kwietnia bezrobocie zmalało o przeszło 20.000 osób osiągając poziom 525 000 zarejestrowanych bezrobotnych.

Zapowiedź ważnych posunięć

Powrót p. Prezydenta R. P. i premiera do stolicy

Rząd wznawia pełnię pracy

WARSZAWA, 7.4. Prezydent Rzplitej, który bawił w ub. tygodniu tylko jeden dzień w stolicy, w najbliższych dniach powraca do Warszawy. Odwleka się coprawda znów powrót z urlopu zdrowotnego na Rivierze min. Becka, lecz w czwartek obiąć ma już urzędowanie p. premier gen. Sławoj-Składkowski. Rząd zatym w tym jeszcze tygodniu znajdzie się w komplecie, nieobecny będzie jedynie min. sprawiedliwości p. Grabowski, który powraca z Zakopanego dopiero dnia 15 b.m.

Choć po zakończeniu sesji sejmowej rada ministrów obradowała tylko raz jeden nad sprawami mniejszej wagi i rząd właściwie jako całość nie funkcjonował, by najmniej nie można powiedzieć aby w tym okresie feryjnym panowała zupełna cisza. Przerwały ją przede wszystkim zarządzenia min. oświaty prof. Świętosławskiego, rozwiązujące stowarzyszenia ideowe i samopomocowe młodzieży akademickiej. Zarządzeniem min. oświaty będzie się musiał niewątpliwie zająć rząd i powziąć dopiero ostateczne decyzje. W jakim kierunku pójdą w tej sprawie kroki rządu jako całości, w tej chwili trudno powiedzieć w każdym jednak razie będzie musiał rząd zdecydować się na zasadnicze pociągnięcia aby doprowadzić do uspokojenia umysłów.

Bez przerwy w czasie świątecznego okresu pracowało też ministerstwo przemysłu i handlu. Na warsztatach była sprawa wysuniętej przez wielki przemysł zwyżki cen. Nie jest ona jeszcze zakończona, narady trwają dalej, a ostateczne rozstrzygnięcie nastąpić ma na najbliższym posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów, które odbędzie się w czwartek.

Po powrocieP. Prezydenta i p. premiera, aktualne się też staną zmiany na wyższych stanowiskach w administracji. Ostatecznie załatwiona będzie nominacja nowego wojewody lwowskiego p. Biłyka która jest już zdecydowana, a chodzi tylko o podpisanie dekretu. Zajść mogą też jeszcze zmiany na stanowiskach innych wojewodów. W tej sprawie, po ostatnich wypadkach na Wołyniu, mówi się jeszcze raz o ustąpieniu wojewody Józefskiego. Poza tym załatwiony będzie cały szereg nominacyj w centrali ministerstwa spraw wewnętrznych.

W kołach politycznych zadają sobie jeszcze pytania, czy w chwili otwarcia pełnego sezonu politycznego nastąpi zmiana lub przebudowa rządu. Do tej chwili panuje zgodny pogląd że do zmiany rządu nie dojdzie, a mowa być jedynie może o nielicznych zmianach na stanowiskach ministrów. Wymienianie nazwisk byłoby w tej chwili zawodne. Należy dodać, że jeśli zmiany nastąpią, to nie zaraz, ale, jak mówią, dopiero w połowie maja. Tłumaczone to jest tym, że uzależnione są one do postępu prac organizacyjnych i ustalenia, oraz uzgodnienia pewnych zasad dalszej pracy obozu płk. Koca.

Odroczony powrót min. Becka

WARSZAWA, 7.4. Wbrew zapowiedziom, przyjazd min Becka do kraju uległ znów odroczeniu. Wprawdzie wczoraj min. Beck opuścił po rekonwalescencji Rivierę lecz udał się na południe Francji. Przyjazd jego spodziewany jest dopiero za 10 do 14 dni.

Aresztowania w stolicy

WARSZAWA, 7.4. Jak wiadomo, w u tygodniu policja polityczna dokonała n terenie stolicy licznych rewizji i areszto wań w związku z rozszerzaniem się akc nielegalnego Obozu Nar.-Radykalneg Wczoraj sędzią śledczy w sprawie tej z kończył dochodzenie, w wyniku czego z stało zwolnionych z aresztu śledczego 1 osób z przywódcą i redaktorem „Falang p. Zygmuntem Dziarmagą na czele.

Walka z komuną

WILNO, 7.4. Dokonano tu licznych a sztowań wśród działaczy komunistyc nych, rekrutujących się przeważnie sfer żydowskich. 20 osób z pośród ni wysłano do Berezy.

W związku z ujawnieniem wzmożon agitacji komunistycznej policja wileńsk dokonała rewizji w lokalach związków wodowych metalowców odzieżowców i pr cowników użyteczności publicznej. Wyn ki dostarczyły poważnego materiału o ciążającego.

Na widowni międzynarodowe

W Berlinie widocznie zwątpiono w absolutną trwałość osi Berlin-Rzym skoro zapadła decyzja o bliskim wyjeździe do Rzymu premiera Goeringa, który w styczniu r.b. ustalał z Mussolinim wspólną taktykę włosko - niemiecką w sprawie hiszpańskiej. Z Rzymu komunikują, że przedmiotem rozmów włosko-niemieckich ma być również kwestia hiszpańska. Od czasu styczniowych rozmów, wiele zmieniło się w sprawie hiszpańskiej, wiele też zaszło zmian w ustosunkowaniu się obu państw do tego zagadnienia. Nie można się pozbyć wrażenia, że oś Rzym — Berlin jakby za dotknięciem jakiegoś magnesu zaczęła gwałtownie poruszać się, przy czym obroty te wychodziły na korzyść... Rzymu. Widoczny był wyścig między Rzymem a Berlinem o dojście do mety jugosłowiańskiej. Wiadomo, że wyścig ten skończył się zwycięstwem Mussoliniego.

Mniej szczęśliwy przebieg miała impreza „ochotnicza" włosko-niemiecka na terenie Hiszpanii. Wiadomo było na zachodzie Europy, że jednym z punktów rozmów rzymskich p Goeringa było ustalenie, że „ochotnicy włoscy" obejmą rolę kierowniczą w ataku na froncie hiszpańskim. Wyrazem realnym tego porozumienia był też szturm oddziałów włoskich na Malagę, uwieńczony powodzeniem. —Pod Guadalajarą Włosi obiecywali sobie nietylko zwycięstwo militarne, ale także polityczne, przez zniszczenie walczących ze strony rządu madryckiego oddziałów międzynarodowych, a w tej liczbie także włoskich. Niepowodzenie oddziałów włoskich na tym froncie jest stale stwierdza przez prasę niemiecką, która swą n ukrywaną złośliwość pod adresem bard czułych na punkcie wojskowym Włoch posuwa od tego stopnia, iż formułuje by od niechcenia fakt, iż „ochotnicy w scy" zostali pod Guadalajarą pobici pr ...komunistów niemieckich

Wiadomo, że mianem komunisty ok śla się w Niemczech najniższy gatun ludzki. Zestawienie komunistów niem kich, zwyciężających sprzymierzonych hitleryzmem ochotników faszystowski ma wymowę bardzo jaskrawą.. Nie m żna się więc pozbyć wrażenia, że w ta tyce swej co do Hiszpanii, Berlin bier sobie odszkodowanie na Rzymie za pr grany wyścig dyplomacji niemieckiej Jugosławii. Również w Londynie wido ne są refleksy tego stanu rzeczy. Tam, plomacja niemiecka akcentuje wykony nie lojalne warunków przyjętych w kom tecie nieinterwencji, wystawiając nieja na sztych interwencję włoską z wyraźny — zda się — celem poróżnienia Rzym z Londynem. Być może, że gen. Goerin doprowadził do ponownego — przyn mniej na zewnątrz — porozumienia Włochami w sprawie hiszpańskiej, zwła cza, że logika rzeczy wskazuje nieodzo ność dalszych kroków włoskich w His panii, ale porozumienie to nie będzie m gło zamaskować występującego od cza do czasu współzawodnictwa interesów taktyki Rzymu i Berlina.

— — — —

Sygnalizowane przez nas dążenia ni mieckie i sowieckie do ponowngo zbli nia między Berlinem a Moskwą, są ob nie przedmiotem żywego zainteresowa prasy angielskiej. W Londynie utrzymu się przekonanie, że tendencja ta tłumac się w Niemczech rosnącym wpływem pr wódców armii niemieckiej na kancler Hitlera. Gen. Ludendorff zawsze dow dził, że Niemcy nie powinny przywią wać przesadnej wagi do wartości ar włoskiej w przyszłej wojnie europejski lecz powinny raczej szukać zbliżenia z sją.

— — —

W kołach międzynarodowych oma ny jest z wielkim zainteresowaniem jekt powołania w najbliższym czasie towej konferencji gospodarczej.

Misję podjęcia prac przygotowa i zwołania konferencji powierz mierowi belgijskiemu, van Ze Pierwszym jego krokiem było stanowska Niemiec, a to w zw bytem min. Schachta w Br Zeeland ma zbadać możliw nia autarchii gospodarcze dzenia powszechnej stabi poziomie złota. Jeżeli v dadzą podstawą do pomy żliwości zwołania konfer premier van Zeeland zwoł celem doprowadzenia do spodarczego w świecie.

Ilu nowych kandydatów na bezrobotnych

stworzyliśmy w ciągu ostatnich pięciu lat

ludność Polski wzrasta z górą o 2 miliony osób

WARSZAWA. — Główny urząd statystyczny ogłosił dane o ruchu naturalnym ludności w Polsce w 4-tym kwartale i w całym roku 1936. Liczba małżeństw, zarejestrowanych w ciągu roku 1936, wyniosła 284425, wykazując w dalszym ciągu wzrost, chociaż nieznaczny (w 1935 r. 280025). Wzrosła również liczba urodzeń do 892320 (w 1935 r. — 876667), tak, iż pomimo równoczesnego wzrostu liczby zgonów (482633 wobec 470998 w roku poprzednim), przyrost naturalny był w r. 1936 nieco wyższy niż w r. 1935 (409687 wobec 405669). Wzrost ogólnej liczby zgonów był spowodowany zwiększeniem umieralności niemowląt (125772 zgonów wobec 111319 w roku 1935), natomiast liczba zgonów po pierwszym roku życia nieco zmalała (356861 zamiast 359679 w 1935 r.).

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców liczby powyższe dają (liczby w nawiasach dotyczą roku 1935): małżeństw 8,4 (8,3) urodzeń 26,2 (26,1), zgonów 14,2 (14,0) przyrostu naturalnego 12,0 (12,1), liczba zgonów niemowląt na 100 urodzeń żywych wyniosła 14,1 (w r. 1935 — 12,7, w r. 1934 również 14,1).

Na podstawie powyższych danych przeprowadzono, po uwzględnieniu wędrówek, szacunek ludności Polski na dzień 1,1 1937 r. który dał liczbę 34,221 tysięcy dla całego państwa. Z tego na grupę województw centralnych przypada 14,339 tysięcy, wschodnich 6,007, zachodnich 4,815 i południowych 9,060 tysięcy. W ten sposób od dnia drugiego spisu ludności (9,12,1931 r.), to zn. w ciągu 5 lat, ludność Polski zwiększyła się o 2078 tysięcy osób czyli o 6,5 proc.

Zwrot składek ubezpieczeniowych z powodu zamążpójścia

Jak wyjaśnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych, decyzje w sprawie roszczeń o zwrot składek ubezpieczeniowych, z powodu zamążpójścia ubezpieczonej pracowniczki umysłowej, wydaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Ubezpieczalnia społeczne spełniają w tym zakresie wyłącznie czynności przygotowawcze, t.j. przyjmują roszczenia, udzielają informacyj co do wymaganych dokumentów i sposobu ich uzyskania, ustalają okoliczności faktyczne, mające wpływ na prawo do zwrotu składek, ustalają przebieg ubezpieczenia na podstawie posiadanych ewidencji i t.p., po czym przesyłają roszczenia do decyzji Zakładu.

Pielgrzymka do grobu św. Wojciecha

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej wydał ostatnio odezwę do społeczeństwa, w której czytamy m.in.:

Odwieczna tradycja pielgrzymek do grobu Św. Wojciecha została od dwóch lat szczęśliwie wznowiona przez Akcję Katolicką archidiecezji naszych. W myśl intencji J.Em. Ks. Kardynała Prymasa i strażnika świętych relikwii w majestatycznej bazylice gnieźnieńskiej, J.E. Ks. Biskupa Laubitza, odtąd roku każdego ma się odbywać wiosenny ruch pielgrzymowania do Gniezna tysiącznychrzesz wiernych z wszystkch stron Polski na odpust Św. Wojciecha, Patrona Akcji Katolickiej w Polsce.

W tym roku więc po raz trzeci w dniu 25 kwietnia duchowieństwo i lud zbiorą się w liczbie wielkiej na wzgórzu Lecha i dadzą tym dowód wzrastającej aktywności katolicyzmu, entuzjazmu dla sprawy Bożej i posłuchu na wezwanie swych arcypasterzy, by święcić gody duchowne u „macierzy świątyń polskich".

Celem umożliwienia taniego przejazdu Dyrekcja Kolei przewiduje uruchomienie szeregu pociągów popularnych. Do uruchomienia pociągu popularnego starczy już 200 osób, przy zniżce 66 proc., zaś 500 osób korzysta ze zniżki 75 proc.

Dalszymi informacjami służy Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22. (KAP)

Chmury na Dalekim Wschodzie

Naprężone stosunki między Japonią i Sowietami

Forsowne zbrojenia

TOKIO. Agencja Domei donosi: Minister wojny gen. Sugiyama przemawiając do dowódców dywizji, podkreślił naprężoną sytuację w stosunkach pomiędzy Japonią a Związkiem Sowieckim oraz poważny charakter zagadnienia chińskiego. Sugiyama wyraził ubolewanie, że powaga sytuacji nie jest jeszcze całkowicie oceniana przez opinię publiczną.

Sugiyama oświadczył, iż wzmocnienie obrony narodowej ma na celu przystosowane się do sytuacji międzynarodowej w szczególności związanej ze stosunkami pomiędzy Japonią a Sowietami. Stanowcza i silna polityka zmierza do zapobieżenia wojnie i zapewnienia trwałego pokoju we wschodniej Azji przez utrzymanie zbrojeń i realizację wspólnej obrony narodowej Japonii i Mandżuko.

Sugiyama zwrócił się do swych słuchaczów z wezwaniem, by wzmocnili dyscyplinę w armii po dokonanej już jej reorganizacji, będącej następstwem zajść 26 lutego zeszłego roku. Armia, dodał Sugiyama, odzyskała po reorganizacji swój dawny prestiż i została oczyszczona z dążności radykalnych i różnych fermentów.

Liczne aresztowania wywrotowców w Zagłębiu Dąbrowskim

W ostatnich dniach władze bezpieczeństwa w Zagłębiu Dąbrowskim zlikwidowały w zarodku zakrojoną na szeroką skalę za bolszewickie pieniądze, akcję destrukcyjną elementów wywrotowych.

Akcja wywrotowa obejmowała nie tylko ośrodki miejskie, ale poczęła wkraczać w środowiska wiejskie powiatu będzińskiego.

Dzięki czujności policji akcję tę udaremniono w zarodku.

Policja dokonała wielu aresztowań pośród komunistów. W ręce władz dostały się liczne materiały dowodowe, w postaci broszur, ulotek i t.p.

Po przeprowadzonych dochodzeniach około 40 komunistów osadzono w więzieniach w Mysłowicach i Katowicach.

„Obrzydło nam życie w Rosji"

KRAKÓW. (KAP) Książka Fr. Milika stanowi dość odrębną pozycję wśród wydawnictw o Rosji sowieckiej. Autorzy, robotnicy austriaccy należący do radykalnych związków socjalistycznych, udali się do Rosji dobrowolnie, z gorącej sympatii dla „raju proletariackiego". Ich pierwszy entuzjazm rychło ustąpił miejsca rozczarowaniu, przygnębieniu a w końcu jedynemu pragnieniu wydostania się za wszelką cenę z duszącego piekła rosyjskiego. Z narażeniem życia udało się zbiec kilku z pośród nich. Dla ostrzeżenia swych towarzyszy w kraju — spisali swe przykuwające bezpośredniością wspomnienia. W małej Austrii książka osiągnęła nakład ponad 120 tysięcy egzemplarzy.

Wielkanoc za czerwonym frontem hiszpańskim

PARYŻ. (KAP) Wszędzie, gdzie wojska narodowe władają ziemią hiszpańską — uroczystości Wielkotygodniowe i Wielkanocne odbyły się, jak świadczą nadchodzące zewsząd wiadomości, nader uroczyście. Inaczej było na ziemiach znajdujących się pod rządami czerwonych. Według informacyj, nadeszłych z Madrytu wszelkie obchody religijne, zarówno publiczne jak i w domach prywatnych najsurowiej zostały zakazane pod tym pretekstem, że „nie przystoją obchody radosne, gdy armaty grzmią pod murami stolicy". Oczywiście był to pretekst, bo jednocześnie dziennik „Solidaridad Obrera" pisze: ...„nie mają już ołtarzy ani klejnotów, by nimi ołtarze ozdabiać, nie wielu pozostało im wiernych, a wciąż domagają się „powrotu do kultu"... To się jednak nie uda!"

Pierwszy zarobek najtrudniejszy

Pamięć po nim pozostaje na całe życie

Jeden z dzienników amerykańskich przeprowadził ostatnio ciekawą ankietę p.t. „Jak zarobiłem pierwszego dolara?" Jak się łatwo domyśleć, ankieta ta objęła nie zwykłych śmiertelników, lecz milionerów, dla których pierwszy zarobiony dolar stał się fundamentem ich późniejszej fortuny.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły odpowiedzi króla prasy amerykańskiej Hearsta, fabrykanta samochodów (groźnego konkurenta Forda) Duranta i magnata naftowego Rockefellera. „Bardzo mi przykro — pisze Hearst — że muszę rozczarować nieco czytelników. Od człowieka, który od kilkudziesięciu lat nazywany jest „królem prasy amerykańskiej" oczekują zapewne oświadczenia, że pierwszego swego dolara zarobił jako kolporter gazet. Tak niestety nie było. —

W roku 1877 ukończyłem uniwersytet w Harward. Ojciec mój, bogaty senator trzymał mnie krótko, a kieszonkowe, jakie mi dawał było bardzo skąpe. Pewnego dnia wezwał mnie do swego gabinetu i zapytał: „No, chłopcze, jak chcesz zarobić swego pierwszego dolara?" — „Jako dziennikarz" — odparłem bez namysłu. Ojciec zapytał mnie wtedy, czy mam już na widoku jakąś posadę, bo na jego protekcję nie mam co liczyć. „Nie liczę na protekcję. Spodziewam się, że kupisz mi gazetę" brzmiała odpowiedź przyszłego „króla". — Jest właśnie do sprzedania za 50.000 dolarów dziennik „San Francisco Examiner", który pracuje obecnie z deficytem. Zobowiązuję się w ciągu trzech lat podnieść pięciokrotnie nakład".

Po dłuższych rokowaniach stanęła wreszcie umowa, w myśl której ojciec pożyczył synowi 50.000 dolarów, które miał mu je zwrócić po trzech latach. Syn zobowiązał się przy tym, że przez cały ten okres nie weźmie ani centa pensji i będzie traktował pismo jako własność ojca. Kiedy już po dwu latach nakład wzrósł sześciokrotnie, senator dał przyszłemu „królowi" czek na 100 dolarów. „Wśród tych pieniędzy — kończy Hearst — znajdował się również i pierwszy dolar, którego zarobiłem w swym życiu".

„Król samochodów" Durant zarobił pierwszego dolara jako sprzedawca bezwartościowych ziółek leczniczych. Durant jako syn ubogich rodziców musiał już od najmłodszych lat pracować. Pierwszą jego posadą była praca chłopca na posyłki w małym sklepiku spożywczym.

Nie dostawał jednak pieniędzy, lecz wiktuały, które oddawał do domu. Po pewnym czasie znalazł lepsze miejsce: został robotnikiem w młynie i otrzymywał około 50 centów dziennie. I tu jednak nie wypłacano mu pensji, lecz na życzenie rodziców dawano mu mąkę. Dopiero, gdy został pomocnikiem miejscowego aptekarza i z jego polecenia począł sprzedawać po wsiach i miasteczkach jakiś uniwersalny środek na wszystkie możliwe choroby i niedomagania, jakie kiedykolwiek trapiły ludzkość, zdołał już po dwu tygodniach zarobić pierwszego dolara.

Zgoła odmienną drogą doszedł do swego pierwszego dolara Rockefeller. Gdy był jeszcze małym dzieckiem, obłożnie zachorował i musiał wypić jakieś lekarstwo które mu absolutnie nie smakowało. Ojciec przyrzekł mu wtedy, że jeżeli będzie grzeczny i wypije lekarstwo, dostanie całego dolara. Chłopak nie namyślał się wiele i przezwyciężywszy odrazę, zarobił dolara. Wrzucił go do skarbonki, którą musiał mu kupić ojciec.

Gdy miał już dalszych 49 dolarów — opuścił dom rodzinny i wstąpił jako praktykant handlowy do małej firmy, handlującej naftą. Już po kilku latach został wspólnikiem firmy, a w jakiś czas potem jej wyłącznym właścicielem. Dziś jest Rockefeller dyktatorem rynków naftowych świata.

Na szpaltach pism

Odznaczenie na trumnie

Kultura polska spowita jest ciężkim kirem żałoby po zgonie Karola Szymanowskiego. Wśród objawów uznania jakie posypały się na tę tragiczną wieść ze wszystkich stron, nie zbrakło również zarządzenia przyznania wielkiemu kompozytorowi wielkiej wstęgi ordera Odrodzenia Polski. W związku z tym warszawskie »Jutro« zauważa:

»Za życia, do ostatnich lat niemal, Szymanowski kroczył swą twórczą drogą samotnie, nieuznawany, nierozumiany, zwalczany. Iluż z tych, co dziś w wspomnieniach pośmiertnych oddają bez zastrzeżeń hołd jego wielkiemu dorobkowi muzycznemu, w czasach rozpoczynania przez Szymanowskiego walki o odrodzenie muzyki polskiej, witało jego utwory szyderstwem i niedowierzaniem«.

W naszej rzeczywistości jest to niestety faktem aż zbyt częstym, żeby nie rzec — regułą. Już niemal dekorowanie trumny wejdzie do programu uroczystości żałobnych, jako objaw zupełnie normalny. I to nie tylko gdy chodzi o wielkich pracowników kultury—to samo jest z wybitnymi działaczami społecznymi i politycznymi. Wielkie odznaczenia zawisają dopiero na trumnach.

A równocześnie kilka razy w roku, jesteśmy świadkami deprecjonowania niższych odznaczeń nadawanych do tego stopnia masowo, że nie podobna w ciągu kilku godzin przejrzeć list publikowanych w »Monitorze«. A więc jest coś tutaj nie w porządku. Józef Piłsudski w jednym ze swoich artykułów, poruszając ten temat przypomniał, jak to pewien młody szach perski, wstępując na tron zamiast wielkiej mowy oświadczył krótko, że będzie dawał ordery tylko za zasługi.

Skoro jednak już mowa o muzykach, nie od rzeczy będzie zanotować wymowny fakt, że w tych dniach w warszawskim urzędzie pośrednictwa pracy zarejestrowany został, jako bezrobotny jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej sztuki muzycznej, prof. Maklakiewicz. Komentarze są zbędne!

Ofiary zabobonu wśród Indian Kanadyjskich

Jak wszędzie tak i wśród Indian Kanadyjskich zabobon utrudnia pracę religijno-cywilizacyjną misjonarzy. Indianinowi z nad zatoki Jakuba w półn. wschodniej Kanadzie zdaje się, że umie i musi nawet liczyć się z faktami bezzjawiskowymi, nie mniej jednak dlań groźnymi, musi pamiętać na wpływy świata duchów, zwłaszcza złych, przewrotnych, bo przecież one mogą mu popsuć polowanie lub sprowadzić przykrą chorobę. Zwykle, jak pouczyli go o tym przodkowie zły duch obiera sobie jakąś ofiarę, której odtąd nie wolno udawać się na polowanie ani nawet opuszczać obozu, by nie powodowała złych przygód. Głośną była w misji Zatoki Jakuba historia dwóch „oprzyrzeczonych". Daremnie, mawiali, wszelkie nasze usiłowania, by wydostać się z matni". Desperacka ta myśl uczepiła się ich po „dziwnej" wyprawie do lasu, gdzie zaszedłszy znagła, uczuli dziwny ciężar na swych barkach, który przygniatał ich do ziemi, tak że niemal ne wyzionęli ducha. Chora wyobraźnia zwyciężyła. Na szczęście coraz rzadsze są takie wypadki i to utwierdza misjonarzy w przekonaniu, że z czasem zdołają Indian natchnąć większą dawką chrześcijańskiej radości. (P.D.R.W.)

KALENDARZ DNIA.

CZWARTEK 8 Kwiecień 1937

Dl nizego biskupa
Słowiańskie: Radosława
Sł. wsch. 5.01 zach. 18.17
Ks. wsch. 2.26 zach. 12.29

HISTORIA PODAJE:

1809. Wybuch powstania o wolność Tyrolu. Andrzej Hofer na czele.
1861. Krwawe rozruchy na ulicach Warszawy. Moskale strzelają do bezbronnej ludności. Padło 200 zabitych i około 420 rannych.

PRZYSŁOWIA:

„Przyjdzie kwiecień
Ostatek z gumna wymieciem"

AFORYZMY:

Niejeden myśli że jest życiowym mistrzem, a tymczasem jest życiowym wirtuozem.

KTO NIE WIE ŻE:

Finlandia leży na obszarze 387 tys. km kw. i posiada 3.4 mil ludności.

WESOŁE DROBIAZGI:

Nie nałożę nowych podatków, tylko podwyższę stare, — pocieszał minister skarbu posłów w Sejmie

HUMOR WIELKICH LUDZI:

DROGA DO KOSZA. Słynny pisarz francuski Tristan Bernard w młodości swojej bezskutecznie zabiegał o współpracę w „Figaro". Rękopisy jego wędrowały przeważnie do kosza.

Pewnego razu, kiedy Tristan przybył do „Figara" i dowiedział się, że referenta literackiego niema, złożył rękopis woźnemu i powiedział:

— Proszę, niech pan w zastępstwie redaktora wrzuci to do kosza.

Radio

CZWARTEK 8 KWIETNIA

6.33 Pieśń »Kiedy ranne wstają zorze«. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.25 Progr. lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert ork. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Programy lokalne. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.20 Kwiecień pogadanka. 16.35 Pieśni polskie chóru Hasło. 17.00 Wiosna miejskich ludzi. 17.50 Książka i wiedza. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.15 Wiadomości sportowe. 18.25 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Teatr Wyobraźni. 19.45 Muzyka rozrywkowa 20.15 Koncert. 22.30 Muzyka taneczna. 2 .00 Programy lokalne.

Kronika Piotrkowska

Osobiste

Dyrektor Okręgowego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych, p. Józef Czech towarzyszy w „Rokach Starościńskich" p. Staroście Strzemińskiemu, który osobiście objeżdża powiat piotrkowski, informując się bezpośrednio u mieszkańców o ich stanie materialnym, bolączkach i życzeniach.

Komunikat

W związku z zaprowadzeniem bezpośredniej polskiej linii lotniczej do Palestyny Min. Poczt i Telegrafów zarządziło przyjmowanie do przewozu samolotami do Palestyny jako lotnicze listy do 10 gr. wagi i kartki pocztowe pojedyńcze za taryfową opłatą pocztową przewidzianą dla listów do 20 gr. wagi i kartek pocztowych w obrocie zagranicznym t.j. 55 groszy od listu i 30 groszy od kartki pocztowej.

Za każde dalsze 5 gramów listów oraz za kartki pocztowe z opłaconą odpowiedzią dopłata wynosi 10 gr.

Druki, próbki towarów, papiery handlowe i przesyłki mieszane za dopłatą lotniczą w wysokości 25 groszy od każdych 25 gr. wagi.

Czasopisma nadawane przez wydawców za dopłatą w wysokości 20 groszy od każdych 25 gramów wagi.

Kiedy zostanie zatwierdzony budżet Piotrkowa?

Zeszłoroczny zatwierdzony był dopiero w grudniu

Sprawa zatwierdzenia budżetu miasta Piotrkowa na rok 1937 - 38 przez Urząd Wojewódzki w Łodzi jest przedmiotem szczególnego zainteresowania zwłaszcza przez rzemiosło piotrkowskie, które zainteresowane jest w owocnej działalności Kasy Bezprocentowego kredytu dla rzemiosła chrześcijańskiego,

Kasa ta jak już pisaliśmy, otrzymała Zarządu Miejskiego subsydium w wysokości 900 zł. i pozycja ta wstawiona zost ła do budżetu miasta, jednakże miasto ni będzie mogło kwoty tej wypłacić Kas Bezprocentowego Kredytu, dopóki bu żet nie zostanie zatwierdzony przez wł dze wojewódzkie.

Obecnie jednak na ten temat nie da s jeszcze nic powiedzieć, gdyż w tej mier nie zapadła jeszcze decyzja Urzędu Wo wódzkiego.

Można się jednak spodziewać, że w rok bieżącym budżet Piotrkowa będzie zatwi dzony znacznie wcześniej, aniżeli w r. u Zeszłoroczny budżet Piotrkowa zatwier dzony był dopiero przy końcu roku kale darzowego, t.j. w grudniu.

W tym roku strażacy rozpoczynają swój sezon w kwietniu

Piotrkowska Ochotnicza Straż Pożarna w roku bieżącym rozpoczyna swój sezon wcześniej niż w ubiegłym.

Rozpoczęcie sezonu pracy zbiegnie się z uroczystością Patrona strażaków, Św. Floriana.

Jak się dowiadujemy — Strażacy nasi rozpoczynają swą pracę już w tym miesiącu t.j. 25 kwietnia (w niedzielę) nabożeństwem w kościele po- Jezuickim, po czym oddziały strażackie udadzą się na plac ćwiczeń, gdzie odbędzie się pierwsza w tym roku próba w otwartym terenie.

Zmiana barw w umundurowaniu pracowników miejskich

Kolor maringo i niebieskie wypustki

W tych dniach Zarząd Miejski opierając się na wydanych przez Urząd Wojewódzki w Łodzi przepisach o jednolitym umundurowaniu niższych pracowników miejskich i wogóle samorządowych wprowadza zmianę w umundurowaniu woźnych miejskich.

Jak wiadomo do tej pory wszyscy niżsi, umundorowani pracownicy miejscy nosili płaszcze, bluzy i czapki koloru ciemno szarego z czerwonymi wypustkami. Obecnie, celem zunifikowania stroju dla terenu całego województwa łódzkiego, n mundurowanie wszystkich niższych pra wników samorządowych tego samego k loru ciemno szarego t. zw. maringo, le krój czapek i barwa wypustek został przynajmniej dla piotrkowskiego magist tu zmienione gdyż czapki będą „maciejó ki", a czerwony kolor wypustek będzie z stąpiony niebieskim

Sprawa guzików przy tym umundurow niu, jeżeli chodzi o nasz gród nie zosta całkowicie uregulowana gdyż przepisy U rzędu Wojewódzkiego przewidują umies czenie na nich zatwierdzonego herbu, a jeżeli miasto herbu zatwierdzonego jes cze nie ma, na wypustkach mają być u mieszczone znaki wojewódzkie w posta inicjałów „ŁD".

Ponieważ herb naszego miasta, używ ny obecnie przez władze miejskie, ma u lec zmianie, a dawniejszy, właściwy, kt ry ma być na jego miejsce wprowadzon nie został jeszcze przez właściwe wład zatwierdzony—prawdopodob. woźni mie scy nie będą jeszcze nosili na guzikac godła naszego miasta, lecz na wypustkac znaki wojewódzkie.

Należy tu podkreślić, że taki sam str nosić będą również woźni i szoferzy Wy działów Powiatowych.

Przed uruchomieniem Cegielni Piotrkowskiej

Około 50 robotników znajdzie zatrudnienie

W związku ze zbliżającym się ożywieniem sezonu wiosennego w dniach najbliższych zostanie całkowicie uruchomiona zanjdująca się przy ul. Pierackiego 40 Cegielnia Piotrkowska, dawniej Brauna. Obecnie przystąpiono tam już do przeprowadzenia prac wstępnych, przygotowawczych, przy czym znalazło już zatrudnienie kilku robotników, którzy mają przygotować surową glinę do produkcji cegły.

Po doprowadzeniu tych prac do odpowiedniego stanu, cegielnia zostanie uruchomiona we wszystkich działach, w związku z czym znajdzie zatrudnienie około 50 robotników.

Budowa szkoły przy ulicy Łąkowej nie została przesądzona

Jak wiadomo Zarząd Miejski na rok bieżący projektował uruchomienie na szerszą skalę robót inwestycyjno - budowlanych i m. in. przewidywał budowę szkoły powszechnej przy ul. Łąkowej oraz kilku nowych gmachów czynszowych.

Ponieważ jednak plan robót publicznych miasta Piotrkowa został przez wojewódzkie władze nadzorcze i Fundusz Pracy bardzo poważnie okrojony, gdyż na ten cel wogóle nie przydzielono jeszcze żadnych kredytów, ogólnie mniemają, że już w roku bieżącym szkoła przy ulicy Łąkowej budowana nie będzie.

Aczkolwiek jeszcze na ten temat nic konkretnego nie można powiedzieć, to jednak Zarząd Miejski dokłada starań, aby kredyty na ten cel uzyskać.

Karambol wozów na ul. Sienkiewicza

W dniu wczorajszym około godz. 3 po południu na ul. Sienkiewicza obok posesji Nr. 8 powstał karambol wozów, który na szczęście nie pociągał za sobą ofiar,

Oto ulicą tą w stronę Słowackiego jechał jednokonny wóz Antoniego Maciejowskiego z Bełchatowa (Ogrodowa 21) naładowany żelazem. W tym momencie z bramy posesji Nr. 8 wyjechał czterokonny wóz dworski i nastąpiło zderzenie. Szczęściem nikt w tej katastrofie nie ucierpiał, jedynie ruch kołowy został wstrzymany na czas krótki.

Wypadek powyższy winien być ostrzeżeniem dla furmanów, ażeby zwracali więcej uwagi na ruch w mieście, a szczególnie furmani wyjeżdżający z posesyj. Nieoględne bowiem wyjeżdżanie spowodować może nieszczęśliwy wypadek i bardzo często na tym cierpią drzewka, znajdujące się nad krawędziami chodników.

Z życia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Istniejące przy parafii Św. Jakóba w Piotrkowie Stow. Młodzieży Katolickiej na czele którego jako prezes stoi p. Edward Nowakowski — przystąpiło obecni do intensywnej pracy.

Jednym z przejawów tej pracy — będz urządzana w niedzielę 11 b.m. impreza, d chód z której przeznaczony został na za lenie chudej kasy Stowarzyszenia, zami rzającego znacznie rozszerzyć prace ku turalno - oświatowe

W związku z tym Stow. to w nadchodz cą niedzielę t.j. 11 kwietnia r.b. o god 6 i pół wiecz. w sali Tow. Dobroczynnoś ci dla Chrześcijan w Piotrkowie przy ul cy Piłsudskiego 75 wystawia znakomit komedię Michała Bałuckiego w 2 aktac p.t. „Polowanie na męża" oraz skecze.

Reżyseria własna Stowarzyszenia. Ni kie ceny i cel, na jaki dochód z tej impr zy został przeznaczony, ściągną niewątpl wie do sali Tow. Dobroczynności liczn rzesze miłośników sceny i zwolenników dobrej komedii.

Komunikat

Zawiadamia się wszystkich członków sekcji piłki nożnej K.S. „Concordia", treningi odbywają się dwa razy w tygo niu na boisku przy ul. Bocznej 17 ((Bu ki) t.j. we wtorek i czwartek od godz. 7 m. 30. Obecność obowiązkowa.

Kierownictwo Sekcji P. N.
K. S. „CONCORDIA"

Doniosła akcja społeczna obywateli Radomska

Kto nie musi pracować

niech zrobi miejsce bezrobotnym

„Goniec Warszawski" donosi:

„Społeczeństwo miasta Radomska rozpoczęło energiczną akcję mającą na celu zwolnienie z zajmowanych posad tych mężatek, których mężowie zarabiają ponad 300 złotych miesięcznie.

Małe prowinicjonalne miasto, jakim jest Radomsko, posiada kilkudziesięciu bezrobotnych pracowników umysłowych, nie licząc absolwentów szkół gimnazjalnych i handlowych, którzy nie posiadają widoków otrzymania pracy.

Społeczeństwo miejscowe nie szczędząc starań, by ulżyć ich ciężkiej doli, uważa, że dla bezrobotnych tych znalazłaby się posada, gdyby usunięto istniejący obecnie wysoce niemoralny stan rzecz. — W urzędach państwowych, samorządowych i prywatnych w Radomsku, pracuje kilkadziesiąt mężatek, których mężowie zarabiają sumy, wystarczające całkowicie na dobre utrzymanie rodziny i piastujące wysokie i odpowiedzialne stanowiska.

Dla przykładu podajemy kilka faktów z terenu miasta, nie mówiąc już o powiecie, gdzie protekcjonizm panuje w najlepsze i dzieją się rzeczy wprost skandaliczne.

WYMOWNE PRZYKŁADY

P. Malewicz jest inżynierem powiatowym w Radomsku i zarabia ponad 1.000 złotych miesięcznie. Mimo to żona jego zajmuje posadę nauczycielki. Zona sędziego Kwiecińskiego, pracuje w urzędzie pocztowym. Posadę nauczycielki zajmuje również p. Kosińska żona sekretarza wydziału powiatowego, mimo, że pensja p. Kosińskiego sięga 800 złotych i jest aż nadto wystarczająca na utrzymanie rodziny w prowincjonalnym mieście. "

Następnie „Goniec Warszawski" podaje szereg nazwisk nauczycielek których mężowie są profesorami urzędnikami, właścicielami przedsiębiorstw i t.d.

„W tym samym czasie po bruku radomszczańskim spacerują bezrobotni maturzyści seminariów nauczycielskich i nie mogą otrzymać nawet bezpłatnej praktyki

CZY MUSZĄ PRACOWAĆ?

Pani Siemieńska zajmuje dobrze płatną posadę w wydziale powiatowym, podczas gdy mąż jej jest dyrektorem szkoły handlowej i kierownikiem szkoły zawodowej. Łączna pensja tego jednego małżeństwa mogłaby utrzymać z powodzeniem trzy rodziny. Pani Wtorkiewiczowa pracuje w kancelarii rejenta Płanety, podczas gdy mąż jej jest dyrektorem miejscowej fabryki. Należy wątpić, czy pani ta istotnie musi pracować.

Istnieje też w Radomsku wiele wypadków kumulacji kilku posad w jednym ręku. Taki naprzykład p. Pasławski zajmuje kilka płatnych stanowisk. — Na miejsce jego mogłoby pracować czterech młodych ludzi.

Przykładów takich możnaby namnożyć jeszcze dużo. —Społeczeństwo Radomska podejmując walkę z tego rodzaju stanem rzeczy, nie wątpi, że znajdzie naśladowców w całej Polsce. Jak długo bezrobocie nie będzie usunięte, żadna z mężatek której mąż zarabia sumę, wystarczającą na utrzymanie rodziny, nie powinna zajmować posady. "

Od wtorku 13 Zarząd Miejski zatrudniać będzie 400 robotników

W miarę rozszerzenia się robót publicznych Zarząd Miejski zwiększa stan zatrudnienia robotników na robotach sezonowych, W chwili obecnej wszystkich sezonowców na miejskich robotach publicznych jest zatrudnionych 350. Ponieważ stan robót z każdym dniem ulega rozszerzeniu, przeto Zarząd Miejski wysłał jeszcze do Funduszu Pracy zapotrzebowanie na 50 robotników którzy zostaną zatrudnieni we wtorek 13 b m.

Zatrudnieni obecnie robotnicy pracują na dwie zmiany po 175 każda.

Niezależnie od tego po całkowitym przygotowaniu robót zostaną zatrudnieni jeszcze robotnicy wykwalifikowani, jak betoniarze, brukarze, murarze, ubijacze i inni.

Rozpoczęcie wykładów na Kursach Kierowców Samochodowych

Uzupełniając podawane przez nas poprzednio informacje o powstałych w Piotrkowie Kursach Kierowców samochodowych pod kierownictwem p. Jerzego Papińskiego, dowiadujemy się, że wykłady rozpoczynają się w dniu 12 kwietnia r.b. (poniedziałek) o godz. 18 w lokalu Kursów przy ul. Piastowskiej 1 (parter).

Kursy zaopatrzone są w najnowsze pomoce naukowe (przekrój silnika samochodowego, skrzynki biegów, dyferencjału, tablice i wykresy, instalacja elektryczna i t.p.) krajowe i zagraniczne, dając możność wszechstronnego wyszkolenia samochodowego.

Kancelaria Kursów czynna codziennie od godz. 17 do 18 i tam przyjmowane są dalsze zgłoszenia.

Lustracja Piotrkowskiego Urzędu Poczt i Telegrafów

W dniu wczorajszym bawił w Piotrkowie ministerialny inspektor Poczt i telegrafów p. Zawadzki, który dokonał lustracji obu piotrkowskich Urzędów Pocztowi Telegraficznych.

Lustracja ta dała wyniki bardzo dodatnie, aczkolwiek p. inspektor interesował się szczegółowo każdym zagadnieniem.

Szczególnie dużą wagę przywiązuje p. inspektor Zawadzki do działalności powołanych nie dawno do życia placówek listonoszy wiejskich które jak wiadomo zostały przez ludność wiejską przyjęte entuzjastycznie. P. inspektor udał się w teren celem osobistego stwierdzenia działalności istniejących na terenie powiatu potrkowskiego placówek listonoszy wiejskich.

Kurs gotowania w Katolickim Stowarzyszeniu w Rozprzy

W tych dniach odbył się w Rozprzy urządzony staraniem tamtejszego Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej Żeńskiej kurs gotowania i gospodarstwa domowego pod kierownictwem rutynowanej instruktorki z Częstochowy, która została sprowadzona staraniem tamtejszego proboszcza ks. dziekana Nowickiego.

Kurs ten odbył się dzięki inicjatywie wspomnianego już ks dziekana Nowickiego. Wzięły w nim udział wszystkie członkinie Stow., gotując smaczne obiady, którymi delektowali się później: ks ks. proboszcz, wikariuszowie i zaproszeni goście.

Kradzieże

Franciszek Kułak, gospodarz ze wsi Plucice, gm. Gorzkowice zawiadomił posterunek policji w Gorzkowicach, że nocy onegdajszej nieznani mu sprawcy skradli na jego szkodę cielę wartości 60 zł.

— ÷ —

Nocy onegdajszej ze strychu domu Bronisławy Szpińskiej we wsi Emilin, gm.Belchatówek, skradziono żyto i tatarkę łącznej wartości około 80 zł

Wszczęte niezwłocznie dochodzenie policyjne ustaliło, że kradzieży tej dikonał mieszkaniec tej wioski Władysław Dybka, który za czyn swój prawdopodobnie pójdzie w dybki

Przyjazd Komisji Egzaminacyjnej na prawo jazdy do Piotrkowa spodziewany jest już w końcu bież. mies. dla kandydatów, posiadających już umiejętność prowadzenia samochodu, po przejściu uzupełniającego kursu teoretycznego z dziedziny mechaniki samochodowej i obowiązujących przepisów ruchu kołowego.

Informacje w sprawie kompletu uzupełniającego telefonicznie 10—40 w godzinach 8—10 i 14—16. u Kierowników Kursów.

37

Krwawa Mep

sensacyjne dzieje rudowłosej piękności Paryża

Służący nie chciał go wpuścić, lecz Pietrek oświadczył iż ma niezwykle ważny i niecierpiący zwłoki interes więc Mep została doń sprowadzona. Pobladła, poznawszy tego człowieka, którego może więcej miała powodów obawiać się, aniżeli Janiny. Dała rozkaz wpuszczenia go do domu i wypłaciła mu sumę, przeznaczoną dla czarnej Mańki.

Od tego czasu widywano często Pietrka wałęsającego się w pobliżu Steinheila willi, nikt jednak nie przypuszczał ani na chwilę, że człowiek ten pozostaje w jakichkolwiek, chociażby najluźniejszych stosunkach z Mep. Nikomu to nawet nie przyszło na myśl i o przejściach pięknej pani nie wiedział nikt w Paryżu, prócz jednego człowieka, który umiał milczeć.

Stosunki Mep z hrabią Attillonem trwały dalej. Tymczasem została matką, obdarzając swego męża prześliczną córką, której dano na imię Małgorzata.

Pewnego dnia otrzymał Adolf Steinheil list anonimowy. Już od kilku miesięcy doświadczał jakichś niejasnych podejrzeń, lecz dotychczas nie umiał znaleźć dla nich słusznej i silniejszej podstawy. Często nie obecność w domu Mep przywodziła mu puszczenia, aby ta piękna anielska istota mogła potargać świętość przysięgi małżeńskiej, to jednak przerażały go wprost bajeczne wydatki, na jakie pozwalała sobie żona. I to również dawało mu dużo do myślenia, że zawsze miała pieniądze czy zarobkował czy też nie.

W anonimowym liście, który otrzymał Steinheil, oskarżano Mep o cały szereg zdrad małżeńskich. W pierwszej chwili malarz rzucił to pismo do ognia. Gdy jednak w kwadrans później zjawiła się żona, począł się jej bacznie przypatrywać swymi chorobliwie zmęczonymi oczyma starając się przeniknąć ją aż do głębi. W milczeniu wzrok ten wytrzymała.

Przeszedł w myśli wszystkich mężczyzn, którzy bywali w ich domu. Nie podejrzewał ani hrabiego Attillona, ani bogateo kupca z Cite, z którym Mep w ostatnich czasach weszła w stosunki. — Podejrzenia malarza padły na koniec na eleganckiego oficera, bywającego w ich domu.

— Od jak dawna znasz kapitana Gastona de Villeneuve, Mep? — zapytał Adolf nagle tak niespodzianie, że Mep zadrżała.

Nikt z ludzi o tym nie wiedział, że już po raz drugi była matką. Przeciwnie. — Wysmukłe kształty, dziewicze piersi tej pięknej kobiety rozwinęły się dopiero teraz i Mep stała się obecnie dojrzałą uroczą kobietą w kwiecie wieku. Równie prędko, jak Stenheil zapytał, opanowała się Mep. Przybierając najpokorniejszą w świecie minę i patrząc pytająco w oczy męża, odrzekła:

— Kapitana de Villeneuve? Mój Boże kochany Adolfie, trudno mi doprawdy od powiedzieć ci dzisiaj na to dokładnie. Dlaczego jednak pytasz? Czy uważasz wiadomość tę za tak interesującą ?

Steinheil wzruszył ramionami.

— Nie tak bardzo! — odrzekł niepewnym głosem pod wpływem przeszywającego spojrzenia tej kobiety, którą czcił i kochał bałwochwalczo.

Był to człowiek bez silnych zasad obyczajowych i uświadamiał sobie dobrze, iż ta kobieta pasuje do niego, jak kwiatek do kożucha, że zarówno w ich związku, jak w pragnieniach i nawyknieniach są zupełnie dla siebie nie odpowiedni. Z tego przeświadczenia wyłaniało się uczucie pewnej zależności z jego strony od małżonki i dlatego odgrywał rolę, w której czuł się w tej chwili bardzo nieszczęśliwy.

— Dostałem list — zaczął znowu mówić po krótkiej pauzie, odwracając jednocześnie oczy od Mep. — Ktoś pisze mi, jakoby nie wszystko w naszym domu miało być w porządku. Nie chcę bynajmniej wprost twierdzić, że cię podejrzewam o wiarołomstwo, ale w liście oskarżają cię o to. Piszą jakobyś miała...

Mep nie pozwoliła mężowi dokończyć. rozmaite przykre myśli i jakkolwiek za każdym razem wyzbywał się łatwo przyUważała, iż nie należy dopuścić od tego, aby potrzeba było tłomaczyć się z jakieoś ściśle określonego i dokładniej zarysowanego oskarżenia. Wybuchnęła głośnym doskonale udanym płaczem i rzuciła się z rozpacznym gestem na wschodnią otomanę.

— Jakto! — zawołała — Kto śmie na moje życie bez zmazy rzucać potwarz i kalumnie? Kto jest tak bezczelny oskarżać mnie przed tobą? Ach jakiż świat jest wstrętny. Adolfie! — podniosła się i wpiła formalnie swe wielkie, ogniste oczy w męża, używając całej siły spojrzenia. — Adolfie, czyżbyś mógł uwierzyć że cię zdradzam?

Oczy Adolfa Steinheila błądziły dokoła, niby ptak, zahipnotyzowany wzrokiem węża.

— Nie wierzę w to — odrzekł zmęczonym głosem. — Napewno, Mep, nie przywiązuję znaczenia do podobnej paplaniny. Przecież jednak zechciej zrozumieć, nie chcę stawiać ci jakiegokolwiek bądź zarzutu. Uznaję w zupełności, że to wstrętna podłość, ale niekiedy dziwi mnie, skąd znajdujesz środki na pokrycie wszystkich swoich krociowych wydatków. Weźmy naprzykład twoje nowe futro sobolowe, które conajmniej trzy tysiące franków kosztowało. Trzy tysiące franków! Wszak Mep ja ci nie dałem na to pieniędzy. Gdy o tym pomyślę nie wiem, co mam powiedzieć.

d.c.n.

Kabel podziemny
połączy Gdynię z krajem

PUCK. W najbliższej przyszłości ma się rozpocząć budowa kabla podziemnego który biec będzie przez całe Kaszuby i Kociewie, a główna stacja rozdzielcza znajdować się będzie w Starogardzie. Kabel przyczyni się do usprawnienia technicznego rozmów telefonicznych, gdyż nie ulega wpływom atmosferycznym, jak również ominie terytorium w. m. Gdańska. Przy robotach znajdą zatrudnienie bezrobotni. Kabel stanowić będzie główne połączenie Gdyni z głębią kraju.

Niemcy a Sowiety
Berlin zaprzecza angielskim doniesieniom

BERLIN, 7.4. — Ogłoszony wczoraj półurzędowy komunikat stwierdza że pogłoski na temat zbliżenia niemiecko-sowieckiego, które ukazały się w części prasy angielskiej wywołały w berlińskich kołach politycznych sensację. Stanowisko Niemiec wobec tych spekulacji zostało, jak stwierdza dalej półurzędowy komunikat, sformułowane na kongresach partyjnych w Norymberdze w r. 1935 i 1936 w sposób tak oczywisty, że nie może być żadnych wątpliwości co do obecnego jak i przyszłego stosunku Niemiec do Związku Sowieckiego.

HUMOR

BAJKA NIE BAJKA.

— No i rozumiecie, przyszedł taki straszny czarownik i czego się tylko dotknął, wszystko znikało.

— Babciu! Ja wiem... to komornik!

WAŻNA PRZYCZYNA.

— W naszej kamienicy jest winda, ale jej nie używam.

— Tak się boisz jeździć windą?

— Nie, ale mieszkam na parterze.

DOBRZE MYSLAŁ.

— Jak pan mógł ukraść rower z przed cmentarza?

— Panie sędzio, ja myślałem, że właściciel umarł.

MODLITWA DZIECKA.

— Boże! Boże! Daj zdrowie tatusiowi mamusi i rodzeństwu i jeszcze bardzo Cię proszę, żeby jutro zachorował profesor geografii.

NIC NIE SZKODZI.

— Czy twój ojciec słyszał, jak ci śpiewałem serenadę?

— Tak, ale to nic nie szkodzi, bo nie jest on wcale muzykalny.

MIĘDZY PIJAKAMI.

— Wiesz, Tomciu, wszystko widzę podwójnie.

— Ach ty idioto! Zamknij w takim razie jedno oko.

MŁODOŚĆ MIJA.

— Kobieta, która przekroczyła 40-ty rok życia wygląda zwyczajnie o wiele starzej, niż mężczyzna 50-letni.

— To z pewnością stąd pochodzi, że kobiety 40-letnie naogół mają więcej lat, niż 50!

W masowej ucieczce od życia
Ponury dokument starganych nerwów
Zamachy samobójcze w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował obszerne zestawienie, dotyczące zamachów samobójczych w Polsce w roku 1936.

Jak wynika z tego zestawienia, w roku ubiegłym zanotowano na terenie całego kraju 4.451 zamachów samobójczych, w tym 2,598 z wynikiem śmiertelnym. W porównaniu z rokiem 1935 liczba samobójstw zwiększyła się o 332. Mężczyźni popełnili ogółem 2,576 zamachów samobójczych kobiety zaś 1,875 zamachów. Przeciętnie na 100 tys. mieszkańców przypada 13 zamachów samobójczych W miastach targnęło się na życie 2,772 osób, w tym 1,405 mężczyzn i 1,367 kobiet, na wsi 1,679 osób, w tym 1,171 mężczyzn i 508 kobiet.

Jeśli idzie o poszczególne województwa, to największa liczba zamachów samobójczych przypada na m. st. Warszawę mianowicie 826. W woj. łódzkim zanotowano 472 samobójstw, w lwowskim 416, w śląskim 383, w kieleckim 309, w warszawskim 250, w poznańskim 236, w lubelskim 235, w krakowskim 216, w białostockim 208, w wileńskim 162, w wołyńskim 154, w stanisławowskim 141, w tarnopolskim 126, w poleskim 96, oraz w województwach nowogródzkim 93 zamachy samobójcze.

Jeśli idzie o wiek samobójców, to największa liczba zamachów samobójczych, mianowicie 989 przypada na osoby w wieku od 20—24 lat.

Największy kompozytor Polski doby dzisiejszej nie żyje
Po zgonie Karola Szymanowskiego

Zgon Karola Szymanowskiego okrył żałobą nie tylko świat muzyczny polski, ale także te ogromne połacie Europy i Ameryki, gdzie genialna twórczość polskiego kompozytora została należycie oceniona i wywołała entuzjastyczne oddźwięki głębokiego uznania. Najwyższe tryumfy przypadły nieśmiertelnemu polskiemu muzykowi w ostatnich latach jego życia, zwłaszcza z okazji tryumfalnego pochodu jego wspaniałego poematu muzycznego p.t. „Harnasie". Praga czeska, Berlin, Paryż, Londyn, Nowy Jork, oto główne centra muzycznego rozgłosu dzieł naszego największego kompozytora.

Karol Szymanowski urodził się 21 września 1883 r. w Tymoszówce na Ukrainie. Profesorami, którzy rozwinęli jego talent byli m.in. Sygietyński i Zygmunt Noskowski. Od wczesnej młodości w cieplarnianej atmosferze rodzinnego domu rozwijała się jego myśl twórcza, dojrzewała jego kultura artystyczna, przesiąknięta do głębi rasowością polską. Atmosfera młodości wycisnęła na całej twórczości kompozytora piętno, tak niesłychanie mocne, że wszystko, cokolwiekbądź komponował — posiada w sobie indywidualne rodzime pierwiastki. I choć niejednokrotnie utwory artysty przemawiają do nas międzynarodowym językiem muzycznym, to zawsze bije z nich przede wszystkim potęga polskiego umysłu, unosi się nad nimi poezja polskiego geniuszu muzycznego, który tak wielkie wrażenie wywarł w całym świecie od czasu istnienia nieśmiertelnej muzyki Chopina.

Szymanowski jest kompozytorem wszechstronnym, nie hołduje jednemu tylko jakiemuś kierunkowi, przeciwnie porusza się swobodnie z tym samym rozmachem, z tą samą genialną intuicją we wszystkich dziedzinach muzycznych. Do najczęściej granych jego utworów na fortepian należą: mazurki i 4-ta symfonia, które najchętniej na koncertach publicznych odtwarzał sam kompozytor. Poza tym znamy z muzyki symfonicznej, doskonale zinstrumentowaną, choć z lat młodzieńczych jeszcze pochodzącą uwerturę koncertową oraz muzykę baletową „Harnasie", mnóstwo pięknych pieśni solowych i chóralnych, dwie opery „Hagit" i „Król Roger" oraz głęboki poemat „Stabat Mater".

Zwłoki Jego przewieziono na koszt państwa z Lozanny i po wielkich uroczystościach, którymi godnie uczczono wielkiego Syna Narodu, złożono je na Skałce w Krakowie, wśród grobów zasłużonych Polaków.

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak

Druk.: „A. Pański, Spadk." Piotrk